

INFORMACJA

NAZWA PROJEKTU:	ZSIN - Budowa Zintegrowanego Systemu Informacji o Nieruchomościach – Faza II
------------------------	--

Projekt „ZSIN” otrzymał dofinansowanie ze środków 2. osi Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Wskutek wprowadzonych zmian w projekcie podlega ocenie pod względem kryteriów, które zdecydowały o przyznaniu dofinansowania. Ocenę taką wykonuje Centrum Projektów Polska Cyfrowa.

Warunkiem przyznania dofinansowania do projektu było wypełnienie przez projekt wszystkich kryteriów konkursowych. Kryteria te nie są zgodne z kryteriami oceny projektów obowiązującymi Zespół zadaniowy ds. oceny projektów informatycznych. Dodatkowo ocena wykonywana była przez pięciu ekspertów i potwierdzona na Komisji Oceny Projektu.

Z ramach zadań jakie zlecił Zespołowi Sekretariat KRMC, projekt „ZSIN” skierowano do oceny co najmniej dwóch ekspertów. Chciałbym przedstawić najważniejsze elementy z przygotowanych ocen eksperckich:

1. Już na starcie projektem objęte były tylko wybrane powiaty, a teraz zakłada się zrobienie baz tylko dla połowy z nich. Obecna modyfikacja w największym stopniu zmniejsza środki na utworzenie baz powiatowych o 55.054.641,93 zł, czyli na jego najważniejszy element. Jak więc może być mowa o "Zintegrowanym Systemie Informacji o Nieruchomościach" skoro, nawet przy optymistycznych założeniach zrealizowania zamierzeń projektu, będzie on obejmował jedynie wyspy na mapie kraju. Na niezmiennym poziomie pozostają jednak dosyć wysokie koszty elementu centralnego razem z kontrolą danych tj. 28.018.675,57zł.
2. Według przedstawionych założeń planowane jest, że nakłady na element centralny i kontrole będzie kosztował ponad 40% całego projektu, a w projekcie przecież istotą są bazy powiatowe, bo to w nich są dane i bez ich istnienia i bieżącego prowadzenia, system centralny będzie niekompletny i nieprzydatny. Wynika z to z prostej zależności, że jeśli mówimy o systemie krajowym, to z natury rzeczy musi on obejmować wszystkie bazy krajowe, a nie jedynie kilkadziesiąt wybranych. Odrębną sprawą są środki przeznaczone na kontrole danych, które są zmniejszane jedynie o 13% podczas gdy baz do kontrolowania jest o 46% mniej?
3. Bardzo niepokojące w projekcie są także przewidywane wysokie koszty utrzymania projektu (łącznie ponad 13 milionów złotych) obciążające budżet państwa w przyszłych latach, bez żadnych korzyści wynikających z ponoszonych kosztów, bo system ZSIN przecież nie funkcjonuje.
4. Centralizacja, repozytoria w czasach powszechnego funkcjonowania usług sieciowych jest drogą w złym kierunku, o czym świadczą niepowodzenia projektów opartych na repozytoria. Powiaty nie zasilają ZSIN. Uzupełnienie tego w ramach aktualnych pomiarów i modernizacji zajmie lata, więc na ZSIN w takiej formie nie można liczyć. Gdyby zasilenie dotyczyło tylko danych aktualnych, w zakresie od lat prowadzonych atrybutów, to zasilenie ZSIN byłoby możliwe, bo przecież podstawowymi danymi o działkach są dane geometryczne i prawa własności, a takie dane są w powiatach i zapewniają realizację wszystkich zadań oraz umożliwiają obrót nieruchomościami. Istnienie takiej sytuacji świadczy niewątpliwie to o błędności przyjętych założeń ZSIN.

Wnioski końcowe:

1. Aby efektywnie wykorzystać pozostawiane w projekcie środki należy dokonać jego istotnego przemodelowania. Na chwilę obecną, aby nie tracić środków powinna obejmować:
 - Rezygnację z dalszej rozbudowy elementu centralnego, na rzecz maksymalizacji liczby tworzonych baz powiatowych w systemach informatycznych używanych w poszczególnych powiatach.
 - Zrezygnować z kontroli realizowanej przez firmy zewnętrzne na rzecz kontroli prowadzonej w powiatach, bo to powiaty będą później odpowiedzialne za prowadzenie uzyskanych danych i to one są w stanie wyegzekwować od wykonawców odpowiednią jakość wykonania zadania.
 - Na poziomie krajowym należy w pierwszej kolejności wprowadzić integrację usług przeglądania (WMS) danych ewidencji gruntów i budynków pochodzących z usług powiatowych i dbać o włączanie do integracji kolejnych powiatów, aby uzyskać dane z całego kraju. Taka usługa integrująca istnieje już od 2008 roku i powstała na bazie prac Zespołu ds. Krajowej Infrastruktury Informacji Przestrzennej, który przedstawił opracowanie Dystrybucja geometrycznych danych wielkoskalowych oparta o serwery WMS i WFS (dostępne do dzisiaj na stronie internetowej GUGiK), a na podstawie, którego Główny Urząd Geodezji i Kartografii utworzył zbiorczą usługę WMS, dostępną dzisiaj - jako tzw. EwidencjaKIIP, dla której źródłem danych są powiatowe bazy ewidencji gruntów i budynków. Usługę uruchomiono 12 grudnia 2008r. pod pierwotną nazwą "Multisource WMS", i pozwala ona na przeglądanie, pod jednym adresem URL, danych ewidencji gruntów i budynków pochodzących z (właściwych obszarowo) powiatowych usług WMS. Na przestrzeni lat do usługi zbiorczej włączane były kolejne powiaty i jak wynika z dostępnych danych CODGiK na początku roku 2017 w usłudze EwidencjaKIIP było włączonych 135 usług powiatowych.
 - Innym wzorcem do wykorzystania może być inicjatywa podjęta przez firmy informatyczne, których oprogramowanie jest wykorzystywane do prowadzenia powiatowych baz ewidencji gruntów i budynków. Podjęta Inicjatywa pod nazwą Krajowa Integracja Ewidencji Gruntów (KIEG) bazuje na powiatowych usługach WMS. Usługa notuje ok. 45 mln wywołań miesięcznie i skupia obecnie dane z 301 powiatów. Niezależnie od tego czy będzie to usługa Ewidencja KIIP czy KIEG, to zawsze będzie to rozwiązanie, które bez zbędnych kosztów może zintegrować wszystkie bazy powiatowe, aby w wymaganym zakresie służyły gospodarce i społeczeństwu, bo posiadanie danych jest kluczowe, bo nie daje się integrować danych, których nie mamy.
 - W dniu 28 września 2017 roku na podstawie usługi zbiorczej KEG (Krajowa Integracja Ewidencji Gruntów) w krajowym geoportalu udostępniono odpowiadającą jej warstwę informacyjną oferującą dostęp do danych ewidencji gruntów i budynków użytkownikom geoportalu, a w powiązaniu z usługą KIUT (Krajowa Integracja Uzbrojenia Terenu) również do danych o uzbrojeniu terenu, co razem daje szerokie spektrum informacji udostępnionej użytkownikom.

Podsumowując: tylko rozwój usług zbiorczych (włączanie kolejnych powiatów) i dbanie o dostępność usług powiatowych jest kluczem do tego, aby zapewnić oczekiwany w kraju podstawowy dostęp do danych o ewidencji gruntów i budynków. W następnym etapie można podejmować inicjatywy związane z udostępnianiem danych (aktualne w większości przypadków odpłatnym), bo do tego także są możliwe odpowiednie usługi integrujące dane z powiatów

DATA: 7 lutego 2018 r.